KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 16 (28) Lipca 1859 Roku. № 196. Jutro, Śtej Marty Panny.

Z dniem dzisiejszym w Kościele Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na Nieszporach, rozpoczyna się 40sto-godzinne Nabożeństwo do Opatrzności Bozkiej. W ciągu tych dni Nieszpory odbywać się będą o godzinie 5ej a Suma o godzinie 10ej z rana; pierwszego dnia na Nieszporach będzie Kazanie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył wdowie i trojgu dzieciom małoletnim Jana *Kosińskiego*, b. Nauczyciela Szkoły Elementarnej w mieście Rychwale Gubernji Warszawskiej, który nie wniósł przypadającej po rok 1844 składki emerytalnej z procentem składanym, i z tego powodu prawa do pensji rodzinie swej nie zostawił, przez wzgląd na długoletnią i gorliwą służbę jego, tudzież z uwagi na stan niezamożny, w jakim się taż jego rodzina znajduje, w drodze łaski, pensję z funduszów Skarbowych Królestwa Polskiego, po rsr. 54 rocznie, w połowie dla wdowy do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie dla dzieci aż do dojścia ich do pełnoletności.

Wyjechali z Warszawy: JJWW.: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Kotzebue*, Naczelnik Głównego Sztabu 1szej Armji, do Nowogeorgewska; Tajny Radca Senator *Fundukley*, Kontroller Jeneralny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, do Cesarstwa; Tajny Radca *Czetyrkin*, do Gubernji Kijowskiej, i Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault*, Prezydent m. Warszawy, do Paryża.

Jutro, o godzinie 9tej z rana w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wiktorji *Sobańskiej*, jako w rocznicę jej skonu; na które, Familje i Znajomych, zapraszamy.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Ludwika *Dryll;* na które, pozostali Bracia w nieobecności Rodziców, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Patrycego *Euderlin*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Rodzinę zmarłego i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława i Heleny *Tomaszewskich*, Rodziców, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Córka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Stefan *Gliński*, Obywatel, w wieku lat 39, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostała pogrążona w smutku Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok tegoż, z domu własnego na Pradze z pod Nru 376, na smętarz Kamionkowski, jutro o godzinie 7mej po południu.

Wczoraj o godz: 3ej po południu, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem ś. p. Felix *Jagielski*, Artysta muzyczny. Wyprowadzenie zwłok jego z Kaplicy OO. *Bernardynów*, nastąpi jutro o godz: 3ej po południu. Stroskani Rodzice, Znajomych i Przyjaciół, na exportację zwłok jego, zapraszają.

Z powodu mających zawakować kilku miejsc w Korpusach Kadetów, Kancellarja JO. Xięcia Namiestnika powołując się na Instrukcję ogłaszaną corocznie w Gazetach, podaje do wiadomości osób interessowanych, że życzące umieścić synów od 10ciu do 12stu lat w pomienionych zakładach na koszt Skarbu, powinni niezwłocznie przysłać do tejże Kancellarji prośby na imię Xięcia Namiestnika z dołączeniem annexów wraz z tłómaczeniem tychże na język Rossyjski, a mianowicie: 1) Metryki urodzenia i Chrztu przez Konsystorz poświadczonej. 2) Świadectwa: Heroldji o szlacheckim pochodzeniu kandydata. 3) Z Urzędu Lekarskiego, że kandydat miał ospę szczepioną i że jest zupełnie zdrów. 4) Ze Szkoły Rządowej, że jest przygotowanym z nauk wymaganych od kandydatów do Korpusu Kadetów. Nadmienia się przytem, że wyjazd Kadetów nastąpi 1 (13) Sierpnia r. b., lecz jeżeliby kto z proszących nie zdążył na termin zebrać potrzebnych świadectw, to może i później podać prośbę, ale w takim tylko razie, jeżeli kandydat i na rok przyszły nie wyjdzie z wieku przepisanego do przyjęcia go na Kadeta.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Zawiadamia niniejszem interesowanych: że w czasie od d. 1 Kwietnia do 30 Czerwca r. b. pozostawione w wagonach i na Stacjach Drogi Żelaznej Warsz:-Wied: rozmaite przedmioty, są do odebrania za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych, wyjąwszy dni świąteczne, u Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa i Granica. Po upływie d. 20 Grudnia (1 Stycznia) r. 1859/60, z przedmiotami nieodebranemi, stosownie do przepisów Drogi Żelaznej, postąpionem będzie. — *Rosenbaum.*

Przełożona zakładu utrzymywanego przy Tłomackiem pod Nr 739, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w tymże zakładzie, dnia 4go Sierpnia r. b. rozpoczętym zostanie.— J. *Piętkowska.*

Stosownie do Ustaw Szkolnych, kurs nauk w zakładzie moim początkowym prywatnym żeńskim przy ulicy Grzybowskiej Nro 1001*b*, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia. Jeśliby kto z szanownych Rodziców, życzył sobie powierzyć mojej opiece swe dziecię na stół i mieszkanie, zapewniam obok przyzwoitego utrzymania i troskliwej opieki, także pomoc w naukach, oraz konwersację w językach francuzkim i niemieckim.—Przełożona A. *Stanczykiewicz.*

Z prawdziwą przyjemnością spoglądamy na to zajęcie, jakie wywołują ogłoszone u nas konkursa dramatyczne, a z tych ostatni p. n. Aloizego *Żołkowskiego*,

na pamiątkę uczczenia 25cio-letniego zawodu scenicznego tego zasłużonego i ulubionego Artysty. Nie zbyt dawno w artykule Pana Wacława G., ogłoszonym w *Gazecie Warszawskiej*, rzucone były nader trafne myśli, co do sposobu, jaki winien przyjąć Komitet, przy ocenianiu nadesłanych prac na konkurs. Onegdaj zaś w obszernym również artykule *Gazety Codziennej*, dotknięte zostały szczegółowo kwestje, dotyczące tego konkursu, a w których przebija nie tylko troskliwość o powodzenie konkursu, ale sumienna dbałość o dobro literatury dramatycznej, nacechowana najpiękniejszą na tej drodze dążnością. Każdemu wiadomo iż tak konkurs poprzedni Edwarda *Starzyńskiego*, jak i teraźniejszy *Żółkowskiego*, powierzony nam został do rozwinięcia, według życzeń ofiarodawców. O ile wywiązaliśmy się z zadania pierwszego, przekonywa o tem urzędowe sprawozdanie Komitetu, ogłoszone publicznie. Co się zaś tyczy drugiego konkursu, który otwiera się za dni kilka i w tej materji podobnież zrobiliśmy wszystko co tylko należało do nas. *Gazeta Codzienna* utrzymuje, że zaledwie z *Kurjera Warszawskiego* powzięła niektóre wiadomości co do tego konkursu. Któż temu winien. My je ogłosiliśmy szczegółowo po dwa kroć, ponowiliśmy następnie przypomnienie, a że wszystko to dopełniliśmy i wyraźnie i jasno, dowodem tego nadesłane już dotąd na ręce nasze utwory; że zaś inne Gazety, jak się wyraża *Gazeta Codzienna*, uporne milczały, któż za to ma odpowiadać, wszakże nie broniliśmy im powtórzenia z *Kurjera* naszych ogłoszeń i przypomnień. Co się zaś tyczy między innemi warunku komedji osnutej na wypadkach dziejowych, uczyniliśmy to na zasadzie żądania ofiarodawcy przy pierwszym konkursie. Do nas należało spełnić jego wolę, a że Komitet usunął to z uwagi, dowód najlepszy iż miał zamiar przysądzić premium komedji *Konkurent i Mąż*, która wcale nie była dziejową. Dzisiaj z prawdziwą radością donosiemy, że pomimo nieudania się konkursu pierwszego, a nawet pomimo trudności zadania drugiego, dotąd nadesłano już na ręce nasze *sześć* komedji kilko-aktowych. Nie przesądzamy zdania Komitetu, ale wolno nam objawić swe zdanie, że niektóre z tych komedji o ile przynoszą zaszczyt Autorom, o tyle staną się ozdobą repertoaru dramatycznego. Po tem wyjaśnieniu pozostaje nam jeszcze jedną wzmiankę uczynić, *Gazeta Codzienna* dodaje, iż Redakcja *Kurjera*, nie zechce zapewne wziąść na siebie odpowiedzialności, co do wyboru Komitetu. Nic słuszniejszego nad to zdanie gazety, gdyż nietylko nie bierzemy tego na siebie, ale nawet jako interessowani osobiście pod względem autorstwa, usuwamy się od wszelkiego współdziałania w tej mierze. W tym więc celu z dniem 1ym Sierpnia r. b. jako w terminie oznaczonym do konkursu, złożemy wszystkie nadesłane nam do dnia tego sztuki, na ręce poprzedniego Prezesa Komitetu JW. Hr. Fr. *Skarbka*, pozostawiając mu wyłączny wybór i ułożenie przezeń Komitetu, mającego ocenić te prace. Tym sposobem otwieramy nowe dla prassy pole, co do objawienia swych zdań względem składu tegoż Komitetu, które zapewne szanowny Prezydujący, o ile znajdzie takowe słusznemi, nie spuści z uwagi.

Donoszą z Londynu na d. 23 b. m., że na targach pokazało się nowe ziarno pszeniczne, tegoroczne w dobrym stanie. Drzewo zaniedbane, do zniżenia onego przyczynia się ciągły napływ okrętów z tym produktem z Kanady i portów Północno-Amerykańskich. Wełna, której akcje odbywają się w Anglji w tej chwili, jest o blisko $1^1/_2$ pensa za funt droższą. Konkurenci do kupna liczni, tak z prowincji, jak z zagranicy. Wystawiono na sprzedaż przeszło 90,000 wańtuchów.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod dyrekcją Juljusza *Pfeffer*, w dniu 24 b. m., rozpoczęło widowiska sceniczne w mieście Koninie. Toż Towarzystwo zjeżdża do miasta Łęczycy, dla dania tamże 10ciu widowisk, codziennie po sobie idących, pierwsze z tych nastąpi w dniu 13m Sierpnia r. b.

Z prawdziwem zadowoleniem Publiczność przyjęła wczoraj wznowienie dawno znanej Krotochwili *Pokoik Zuzi*. Pani *Bakałowicz*, w roli *Zuzi*, była pełna życia, powabu i prawdy; Pan *Ostrowski* myślał i pracował nad rolą *Krysztofa*; Pan *Wilkoszewski*, jako *Raptus*, swobodny i naturalny, a pozostały z dawniejszych Pan *Panczykowski*, nieoceniony jak zawsze *Bonifacy*. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Bakałowicz*, oraz PP. *Panczykowski*, *Ostrowski* 2-kroć i *Wilkoszewski*. Po Komedji *Dwie Margrabiny*, Pani *Rakiewicz* 2-kroć, Panny: *Dutkiewicz* i *Hoffman*, oraz PP. *Stolpe* i *Trapszo* po 2-kroć.

Zabawa, jaka wczoraj w ogrodzie Doliny Szwajcarskiej odbytą została, w przyszłą Środę powtórzona, i wspaniałemi ogniami, powiększona będzie. Dziś i jutro zwykłe wieczory muzykalne pod dyrekcją P. *Harpfa*, w Sobotę zaś po raz drugi da się słyszeć P. Władysław *Iżycki*, Krakowianin.

Dziś, w Tivoli, muzykalna zabawa, pod dyrekcją P. *Bach*, program złożony z doborowych dzieł; początek o godz. 7ej. Wejście k. $7^1/_2$, wchód od ulicy Królewskiej i Nowej, wprost b. cyrku.

Dziś między innemi, orkiestra P. *Brauna* w ogrodzie Nowo-Warszawskim, wykona marsz z Tanhaüsera, *Wagnera*. Uwertury: *Wallaca*, *Mendelsohna* i *Flotowa*, Pot-pourri *Brauna*, finał z Hugonotów *Meyerbera*, Karnawał Wenecki *Gungla* i fantazję na klarnet. Na zakończenie zabawy, przedstawioną będzie Noc w Neapolu.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 kop. 44; za garniec kop: 47.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: $52^1/_2$; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 70, wartość kuponu rs. 1 kop: 30; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $80^1/_2$, wartość kuponu kop: $5^5/_6$.

ANGLJA. *Londyn, 23go Lipca.* — Dwór przywdział na miesiąc żałobę z powodu skonu Królowej Portugalskiej. — W ciągu dwóch ostatnich tygodni wysłano z Woolwich ogromne massy zapasów wojennych wszelkiego rodzaju do Gibraltaru, Malty i innych stacji. Podług nowego rozporządzenia nadal ma ciągle stać w Gibraltarze ośm pozycyjnych bateryj, i nowe fortyfikacje będą założone. W przeciągu pół roku do tej jednej fortecy wyprawiono 30,000 beczek prochu. — Flota kanałowa, stojąca w Portland, przybędzie 25go b. m. dla poczynienia potrzebnych reparacji do Spithead. Osady otrzymają w części na ten czas krótki urlop. (St. Anz.).

Austrja. *Wiedeń, 24go Lipca.* — Widoki dojścia do skutku Konfederacji Włoskiej, są pomyślniejsze, ponieważ, jak słychać, Król Neapolitański, po długiem narażaniu się i wahaniu, postanowił iść za przykładem Austrji i przystąpić do Związku Włoskiego. Jest nadzieja że i Papież usłucha w tym względzie rad Austrji. — Armje Austrjackie we Włoszech mają pozostać w obecnym składzie taktycznym, rezerwy tylko zostaną rozpuszczone. Dowództwo 1ej armji obejmie FZM. Hr: *Wimpffen*, 2ej FMP. Hr: *Degenfeld*, a Hr: *Schlick* wróci dla objęcia dowództwa do Galicji. — Borgoforte ma być oszańcowane podług wszelkich prawideł fortyfikacji i stanowić piątą fortecę słynnego czworoboku. — Nadzieja zmiany systematu rządowego i ministerstwa w Austrji, od czasu zawarcia pokoju słabnie z dniem każdym. — Głoszą, że Hr: *Cavour* zamyśla odbyć podróż po Niemczech. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 23go Lipca.* — Wczoraj wszystkie prawie korrespondencje nacechowane były niepokojem, wywołanym postawą i słowami Cesarza, podczas przyjęcia Ciała Dyplomatycznego, dziś tchną one daleko większą spokojnością. Ten obrót rzeczy sprawiła jedna wiadomość, a mianowicie, że Anglja oświadczając Francji, iż gotową jest wziąć udział w naradach Kongresu Europejskiego, dotyczących kwestji Włoskiej, zaproponowała zarazem formalnie powszechne rozbrojenie. Propozycja ta będzie przyjętą tem chętniej przez Francję, że inicyatiwa jej należy się Cesarzowi *Napoleonowi*. J. C. Mość, w rozmowie z Lordem *Cowley*, ofiarował dać z siebie przykład zredukowania wydatków wojennych, któremi wszystkie kraje Europy obciążają się przez wzajemne niedowierzanie. Tej to okoliczności przypisać należy tak sympatyczne dla Monarchy Francuzkiego odzywanie się Lordów *Russel* i *Palmerston*, w Izbie Niższej, przy rozprawach nad budżetem, oraz pośpiech, z jakim gabinet Londyński, zgadza się na widoki swego sprzymierzeńca. — Przybycie Pana *Persigny* do Paryża, ma związek z temi negocjacjami. W Anglji wiadomość o zbliżeniu się obu Rządów, i porozumieniu się wzajemnem co do załatwienia kwestji Włoskiej, równie dobrze jak we Francji przyjętą będzie, a lud Angielski, który się czuł nieco obrażonym za odosobnienie, skorzysta chętnie z okoliczności przedstawiającej się, dla zawiązania na nowo przyjaznych z Francją stosunków i wyświadczenia pożytecznych usług Włochom. Spodziewać się też należy, że propozycja uczyniona w Izbie Niższej przez Lorda *Elcho*, aby Anglja nie brała udziału w kongresie, nie zyska poparcia opinji publicznej. — Wiadomości tak z Włoch jak i z Anglji nadchodzące, potwierdzają mniemanie, że Francja nie zobowiązała się bynajmniej do przywracania władzy poprzedniej w Legacjach. Posyłając swe wojska obecnie do Toskanji i Legacji, rząd Francuzki, chce tylko zapewnić tam porządek i ułatwić Sardynji odwołanie swych Komissarzy, ale wstrzyma się od wszelkiej interwencji do wewnętrznych rządów kraju. — Xiążę *Esterhazy*, oczekiwany tu jest niecierpliwie, dla ułożenia ostatecznie warunków zebrania w Zürich. — Powrót armji do Paryża, jest przyspieszany. Stugwardziści już zajęli napowrót swe koszary. — Widzenie się Cesarza *Franciszka-Józefa* z Xięciem *Napoleonem*, miało na celu ostateczne podpisanie warunków pokoju ułożonych w Villafranca. Warunki te, zredagowane, przysłał Cesarz *Austrjacki* Cesarzowi *Napoleonowi*, który wprowadził pewne zmiany, mogące być przyjemnemi Austrji. Ten to akt pokoju, woził do podpisu Xiążę *Napoleon*. — Żniwa rozpoczęły się wszędzie we Francji, i obiecują plon pomyślny. W Afryce tylko koloniści mieli do zwalczenia groźnego wroga, to jest szarańczę, ktorej mnóstwo wyniszczono. — Słychać, że Cesarz Francuzów nie jest bardzo przychylny projektowi przyłączenia Toskanji do Piemontu, i że raczej zgodziłby się na wcielenie doń Parmy. W takim razie wiele prawdopobieństwa ma za sobą oddanie Toskanji Xiężnie Parmeńskiej. Zamiana ta, zapewne zatwierdzoną by była przez Europę, nie wyjmując i Cesarza *Austrjackiego*. — *Nord* zapewnia, że Cesarz *Franciszek-Józef*, przyrzekł utrzymywać w Wenecji armję, i administrację Włoską. — Hr: *Persigny*, przybył dziś wieczór do Paryża, a jutro, spodziewany jest tu Hr: *Pourtales*. (In: Bel: i Nord).

Prusy. *Berlin, 26go Lipca.* — Poseł Pruski przy Dworze Francuzkim, Hr: *Pourtales*. wyjechał 23go b. m. do Paryża. — Dzienniki Pruskie donoszą, że propozycje pokoju, ogłoszone przez *Mainzer Journal*, a które umyślnie lub przypadkowo miały się dostać w ręce Cesarza *Austrjackiego* i skłonić go do zawarcia pokoju, były wymyślone. (Schl: Ztg).

Włochy. — Margrabia *Lajatico* i Kawaler *Peruzzi*, udający się dla objaśnienia życzeń ludności Toskańskiej, Gabinetom: Paryzkiemu i Turyńskiemu, przyjęci byli przez Króla *Wiktora-Emanuela* w Turynie nader uprzejmie. — Donoszą, że w Montecatini i Valdinievole, miała w tych dniach miejsce demonstracja na korzyść W. Xięcia *Leopolda*. Sprawcy jej, między któremi, znajdował się *Martini*, były Minister W. Xięcia, zostali aresztowani. Jednocześnie prawie w Livorno zaszła manifestacja radykalna, ale Rząd zyskał przewagę, i jednego z przywódców, *Gecarducci*, aresztowano. — Margr: *Pepoli*, jeden z Członków Rządu w Bolonji, miał w Turynie długą konferencję z Cesarzem *Napoleonem*, który mu oświadczył wyraźnie, że nie myśli bynajmniej narzucać nikomu swej woli, że życzenia ludności legalnie objawione, zostaną w pewnym względzie wysłuchane, że armja francuzka skończyła swe posłannictwo we Włoszech, i że nie będzie interwenjować ani na jedną ani na drugą stronę, w celu uregulowania kwestji wewnętrznych. — W okolicy Ferrary, w willa Fossalta, schwytano, w skutku rozporządzenia Gubern tymczasowego, bandę ludzi. Podejrzewają, iż banda ta myślała o zaburzeniach politycznych. — Hr: *Casati*, nieprzyjął ofiarowanego mu Ministerstwa wychowania publicznego w Gabinecie Turyńskim. — Powszechne panuje przekonanie, że Anglja dąży do odzyskania swego wpływu we Włoszech, i że Sardynja jest chętną ściślejszemu przymierzu z tamtem Państwem. — Nowy Minister spraw wewn: w Turynie, P. *Ratazzi*, nakazał bezzwłocznie formowanie Gwardji narodowej we wszystkich prowincjach Sardyńsko-Lombardzkich. — *Garibaldi* ma swą kwaterę główną w Lovere, nad jeziorem Iseo. Postanowił on podobno zostać wiernym sztandarowi włosk: i Królowi *Wiktorowi-Emanuelowi*. — Korpus strzelców Alpejskich, liczący 12,000 ludzi, wyćwiczonych w boju, tworzyłby jądro armji Lombardzkiej. — Z obozu Sardyńskiego donoszą, że ponieważ

Lombardja otwartą jest zupełnie dla Austrjaków na zasadzie warunków pokoju, przeto ma być wzniesiony szereg silnych fortec od Loneto do Montechiaro i Castiglione, kosztem Sardynji.— Dywizja Toskańska wyruszyła już z obozu z powrotem do kraju. — Ponieważ Jenerał *La Marmora* powołany został do Turynu, przeto dowództwo armji Sardyńskiej, powierzono Jenerał: *Fanti*. (Ind: Belge, Nord i Schl: Zeit:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *25go Lipca w nocy.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej Lord *Lyndhurst* nalegał znowu na dalsze prowadzenie uzbrojeń. Podsekretarz stanu Ministerstwa wojny przyrzekł mianowanie Komissji mieszanej, która naradzi się w przedmiocie obrony kraju i wkrótce złoży stosowny raport.

Wiedeń, *26go Lipca.*— *Wiener Ztg*, ogłasza odezwę Hr: *Rechberg* do Barona *Koller*, Posła Austrjackiego w Berlinie, w której oświadcza, że ogłoszone obecnie przez *Preuss: Ztg* odezwy Gabinetu Pruskiego z d. 24, 26go i 27go z. m. do Gabinetów, nie były w swym czasie zakomunikowane Rządowi Austrjackiemu, lecz tylko zawiadomiono tenże Rząd o zamiarach pośrednictwa. — Z Tryestu dziś donoszą, że Lussin i wyspy Quarneryjskie zostały zupełnie opuszczone przez Francuzów.

Paryż, *25go Lipca.*— P. *Persigny* przybył tu z Londynu i przywiózł podobno zadowalniające objaśnienia o usposobieniu Gabinetu *Palmerstona* względem Francji i traktatu pokoju w Villafranca. Anglja akceptuje kongres, pod warunkiem poprzedniego ogólnego rozbrojenia. — Margr: *Demoutier* zażądał podobno w Berlinie objaśnień z powodu utrzymania mobilizacji armji Pruskiej.— Armja Włoska z Cesarzem na czele, ma odbyć wejście uroczyste do Paryża 15 Sierpnia, a 16 lub 17go, Cesarz uda się do wód St. Sauveur w Pyreneach, a następnie do Biarritz. — Krąży pogłoska, że Cesarz *Napoleon*, wkrótce odwiedzi Królowę *Wiktorję*.— Kawaler *Peruzzi* i Margr: *Lajatico*, wczoraj dopiero przybyli do Paryża i dziś wieczór przyjęci będą przez Hr: *Walewskiego*.— Poseł Saski, Baron *Seebach*, wyjeżdża na czas krótki z Paryża.

Paryż, *26go Lipca.* — Dzisiejszy *Monitor* pisze: W Anglji starają się przypisywać Rządowi Francuzkiemu przyczynę ciężarów, jakie obrona kraju wkłada na lud Angielski. Pozornie niepomierne zwiększenie naszych uzbrojeń służy za usprawiedliwienie znacznemu zwiększeniu Angielskiego budżetu wojny i marynarki. Artykuł ten porównywa budżety Angielski i Francuzki, dla okazania, jak mylne jest podobne ocenianie. Od roku 1853 budżet wojenny Angielski powiększony został o 336 milj:, z których 200 przypada na marynarkę. W r. 1860 oba budżety będą wynosić 650 milj:, z których 320 na marynarkę. We Francji budżet wojenny na r. 1860 wynosi 339 milj:, budżet marynarki 123. W cyfrach na r. 1859 i 1860 nie są zawarte koszta wypraw Włoskiej i Kochinchińskiej, ale prawdopodobnie, z pożyczki 500 miljonowej pozostanie też do rozporządzenia jeszcze znaczna summa. Artykuł powyższy kończy się temi słowy: „Pytamy się więc, czy Francja i jej uzbrojenia są powodem nadzwyczajnych ciężarów nałożonych ludowi Angielskiemu, czy też przyczyn tych ogromnych wydatków i podatków gdzieindziej szukać należy?"

Bern, *25go Lipca.* — Podług doniesień, nadeszłych do Rady Związkowej, konferencja Pełnomocników Mocarstw prawdopodobnie rozpocznie się w końcu b. m. i nader krótko potrwa. (Schl: Ztg, Nord i Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiądz Popiel Winc: Kanonik z Kielc nr 625; Hr: Tyszkiewicz Jan Marszałek Szlachty z Wilna nr 414; Zieleniewski Jan Obyw: z Klonowca nr 556.

Wyjechali: Okołowicz Gustaw Ob: do Konstantynowa; Rakowiecki Eug: Ob: do Sypniewa; Zamoyski Józ: Hr: do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Kontrymowicz Jan Kontroller Żeglugi Parowej z Gdańska nr 2956; Safonow Alex: Pułk: Gwardji z Paryża nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Jagmin Paulina Żona Kamerjunkra Dworu J. C MOŚCI do Karlsbad; Pugowin Alexandra Żona Radcy Stanu do Paryża; Baron de Prechamps Lud: dymis: Major do Karlsbad; Rutland Frydrych Baron i Smolak Katarzyna Wdowa po Jenerale-Majorze do Paryża; Time Karol Obr: Senatu do Karlsbad; Weksel Katarzyna Żona Jenerała Majora do Paryża; Wencel Marja Żona Radcy Stanu Dyrektora Banku do Landek.

W. Leon OESTREJCHER, dymisjonowany Praporszczyk, wyjechał do Moskwy.

DONIESIENIA.

Do zarządu Folwarkiem, o 47 wiorst od Warszawy położonym, potrzeba CZŁOWIEKA, któryby posiadał naukę Gospodarstwa Wiejskiego w stopniu Ekonoma, lub też doświadczonego Włodarza; wiadomość pod Nr 327 ulica Nowe-Miasto, w Cukierni Wincentego.

Pierwszy transport **ŚLEDZI HOLLENDERSKICH** pierwszego połowu, jutrzejszą pocztą nadejdzie do Handlu Jana RIEDEL, przy ulicy Nowo Senatorskiej.



Ostrzega się PP. lubowników myśliwstwa, że od daty niniejszego ogłoszenia, zabrania się polowania na gruntach wsi Odolany i Jelonek, pod karą Rs. 10 za pierwsze przekroczenie, zaś po raz drugi pod utratą psa i broni. — Łukasz Zarzycki.

W dniu 27 b. m. we Srodę, w przejeździe Dorożką której Numer niewiadomy, z przed Banku do Hotelu Niemieckiego, zagubiono **PACZKĘ opieczętowaną**

z kwotą Rs. 2,700.

w papierach Rossyjskich. Uczciwy znalezca raczy tę zgubę powrócić **za Nagrodą Rs. 450**, do właściciela Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej w Warszawie.

O mil 8 od Warszawy, jest do odstąpienia FOLWARK z Propinacją, na dzierżawę kilkoletnią za Rs. 1,200 rocznie. — Tamże Aparat gorzelany, mało używany, z statkami, jest do zbycia.— Wiadomość w Redakcji Kurjera.

Niniejszem mamy honor zawiadomić, iż w Xięgarni pod firmą: GRIMM'S BUCHHANDLUNG (J. E. Heyn) w Dreznie, nateraz Moritzstrasse N° 11, urządziliśmy dla wygody Szanownej Publiczności **DEPOT** tak nakładów jako i wszelkich Nowości Literackich, naszej Xięgarni w Lipsku. — Polecając się zatem łaskawym względom Szanownej Publiczności, oświadczamy że Handel ten, posiadający znakomity zapas klassycznej i współczesnej Literatury Niemieckiej, zaopatrywany przez nas będzie i regularnie z Lipska w najnowsze utwory Literatury Polskiej Zagranicznej. — Xięgarnia Zagraniczna. (Librairie étrangère.)

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0 (Ubywa).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Lektorka.—Pokoik Zuzi.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 16 (28) Lipca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.